

Chcą ocalić dworek

Jest szansa na odzyskanie zabytku w Bartodziejach? Sprawa jest trudna - twierdzi wojewoda

Wojewoda zaprosił starostę, konserwatora zabytków i wójta Jastrzębi na spotkanie w sprawie ratowania dworu w Bartodziejach. Zastanawiano się jak przekonać właścicielkę do opieki nad dworem oraz nad możliwością przejęcia obiektu na rzecz skarbu państwa.

Spotkanie odbyło się w poniedziałek, 18 lutego, w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie. Udział w nim wzięli wojewoda Jacek Kozłowski, pełnomocnik starosty radomskiego, mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków, dyrektor wydziału skarbu państwa i nieruchomości oraz sekretarz gminy Jastrzębia.

DOCENIAJĄ INTENCJE

Z powiatu radomskiego na spotkanie wybrał się Marek Kowalik z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. – To osoba posiadająca odpowiednie kwalifikacje – mówi Marek Oleszczuk, rzecznik prasowy starosty. – Jest magistrzem sztuki i autorem dokumentu „Ochrona zabytków w powiecie radomskim”.

Spotkanie obudziło wiele nadziei. – To bardzo dobrze, że wojewoda się tym zainteresował, byliśmy bardzo ciekawi pomysłu na ratowanie obiektu – mówi rzecznik.

W trakcie spotkania niewiele udało się jednak ustalić. Jak poinformowała Ivetta Biały, rzecznik prasowy wojewody mazowieckiego spo-



Dwór w Bartodziejach niszczy od lat. Jego właścicielka przebywa za granicą.

tkanie miało charakter informacyjny.

– Wojewoda mazowiecki zapoznał się ze stanem prawnym i zlecił wykonanie dalszych analiz dotyczących możliwości wyegzekwowania na właścicielu obowiązku opieki nad zabytkiem i ewentualnego przejęcia obiektu na rzecz skarbu państwa - wyjaśnia rzeczniczka. – W opinii wojewody mazowieckiego sprawa jest trudna.

Podobnego zdania jest starostwo. – Mamy jednak nadzieję, że po tym spotkaniu sprawa pójdzie dalej – dodał Marek Oleszczuk.

BURZLIWA HISTORIA DWORU

Losy dworu są dość burzliwe, obiekt niszczy od początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy jego właścicielką została Krystyna Gancarczyk-Hjorth. Mimo szumnych zapowiedzi, że pałac zostanie odnowiony obiekt

niszczył z dnia na dzień. Obecnie właścicielka przebywa poza granicami kraju i nie ma z nią kontaktu. Po kilku pożarach pałacyk nie nadaje się już do remontu, a cały zabytkowy zespół budynków i park ulega dewastacji.

Pałacyk można tylko rozebrać i odbudować od podstaw. Przeszkadza w tym jednak nieuregulowana sytuacja prawna. Rozwiązaniem

byłoby wywłaszczenie. Sprawa stała jednak w miejscu po wniosku złożonym w tej sprawie przez konserwatora zabytków u starosty radomskiego. Później powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Radomiu wnioskował o skreślenie Dworu z rejestru zabytków. Nie zgodziło się na to Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Ewelina WITKOWSKA
witkowska@echodnia.eu



Wojciech Ćwierz, prezes Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju i Promocji Wsi Bartodziej:

– Jestem bardzo zadowolony, że wreszcie coś ruszyło i wojewoda zwołał spotkanie w sprawie ratowania dworku. Dostrzegam tu dobrą wolę i zmianę stanowiska władz. Liczę także na dobrą wolę starosty i konserwatora zabytków.

było

Dwór w Bartodziejach został wzniesiony w I połowie XIX wieku. Przez ponad 150 lat często zmieniał właścicieli. W 1988 roku dwór od rodziny Janowskich kupiła Krystyna Gancarczyk-Hjorth. Według jej szumnych zapowiedzi pałac miał być niebawem odnowiony. Niestety w połowie lat 90. właściciele dworu wyprowadzili się do Szwecji. Zadłużony majątek pozostał bez jakiegokolwiek opieki. Obiekt nie był ogrzewany od końca lat osiemdziesiątych. Nie przeprowadzono żadnych napraw i renowacji. W listopadzie 2003 roku dwór został podpalony. Pożar strawił niemal doszczętnie jego wnętrza i więźbę dachową, zawaleniu uległy stropy. Ocalały jedynie grube zewnętrzne mury. Pozostała groźąca zawaleniem ruina. W 2004 roku konserwator wszczął postępowanie administracyjne w celu oceny stanu technicznego dworu, a po kilku miesiącach wydał nakaz zabezpieczenia ruin pałacu. Dopiero w październiku 2006 roku właścicielka wywiązała się z nakazu konserwatora i dokonała prowizorycznego ogrodzenia dworu. W maju 2012 roku ktoś ponownie podpałił dwór.